

UMOWY ŚMIECIOWE

Czym się różnią od umowy o pracę i jakie prawa ma posiadacz takiej umowy?

Co to jest umowa śmieciowa?

Umowa „śmieciowa” to tak naprawdę umowa zlecenia bądź umowa o dzieło, zawierana w celu świadczenia przez zatrudnionego jakiejś pracy na rzecz zatrudniającego; nazwa ma odróżnić taką umowę od umowy o pracę, również zawieraną w celu świadczenia pracy przez pracownika na rzecz pracodawcy, tyle że regulowaną przepisami kodeksu pracy a nie kodeksu cywilnego. Pomimo że pojęcie „umowy śmieciowej” zaczęło swoją karierę medialną nie tak dawno temu, możliwość zatrudniania osób w oparciu o taką umowę istnieje od zawsze i od dawna jest ona bardzo popularna wśród pracodawców. Dlaczego?

Podobieństwa i różnice.

Generalnie, świadczenie pracy w Polsce podpada pod jedną z trzech kategorii: pracę na czarno, pracę na podstawie umowy śmieciowej i pracę na podstawie umowy o pracę. Poniższa tabela pokazuje główne podobieństwa i różnice pomiędzy tymi trzema kategoriami z punktu widzenia praw, obowiązków, kosztów pracodawcy i ryzyka jakie się z nimi wiąże. Najczęściej stosowaną w Polsce umową śmieciową jest umowa o dzieło, i to ją właśnie porównamy z pozostałymi.

	Na czarno	Umowa śmieciowa	Umowa o pracę
Legalne zatrudnienie	nie	tak	tak
Ryzyko prawne	duże	małe	małe
Ryzyko niewypłacenia wynagrodzenia przez pracodawcę	duże	średnie	małe
Szansa na wywalczenie wynagrodzenia przed sądem	mała	duża	bardzo duża
Okres wypowiedzenia	brak	krótki	średni/długi
Szansa na wygranie sporu sądowego	mała	zależy od treści umowy	duża
Składki emerytalne/chorobowe/zdrowotne	nie	nie	tak
Prawo do płatnego urlopu	nie	nie	tak

Płatne nadgodziny	nie	nie	tak
Koszty pracodawcy przy umowie na kwotę 2.000 zł netto	2.000 zł	2.337 zł	3.350,49 zł
Koszty pracodawcy przy umowie na kwotę 4.000 zł netto	4.000 zł	4.673 zł	6.816,27 zł

Wnioski z powyższej tabeli są bardzo proste: umowa śmieciowa jest czymś pomiędzy pracą na czarno a pracą na umowę o pracę, dając zatrudnionemu znacznie lepsze uprawnienia i większą pewność niż praca bez umowy, ale znacznie mniej praw w porównaniu z umową o pracę. Jej popularność wśród pracodawców bierze się ze znacznie niższych kosztów zatrudnienia pracownika na umowie śmieciowej i ograniczenia uprawnień takiego pracownika w stosunku do uprawnień zawartych w kodeksie pracy.

Skutki zawarcia umowy śmieciowej.

Podpisując umowę śmieciową (najczęściej umowę o dzieło), godzimy się na wykonanie określonej pracy, za którą należy nam się określone wynagrodzenie. Przed jej podpisaniem należy bardzo dokładnie ją przeczytać, zwłaszcza zwrócić uwagę na zasady wypłaty wynagrodzenia, dodatkowe uprawnienia, kary umowne i termin wypowiedzenia umowy.

Warunki, na jakich będziemy pracować, muszą zostać wyraźnie określone w treści samej umowy, na przykład: jeśli w umowie wpisujemy że pracodawcy przysługuje prawo do wypowiedzenia umowy w terminie 7 dni, to taki termin będzie go wiązał. Jeśli jakieś korzystne dla nas postanowienie nie zostanie wpisane w umowę – nie będzie nas obowiązywać, na przykład: nie wpisanie w umowę, że przysługuje nam prawo do płatnego urlopu oznacza że nie będziemy mieli takiego uprawnienia.

Poważne ryzyko wiąże się z niektórymi umowami śmieciowymi, a dokładniej z umowami o dzieło: są to umowy, w których płatny jest rezultat naszych prac, nie zaś sama praca. Przy umowie o pracę lub umowie zlecenia, jeśli przepracujemy dany miesiąc, należy nam się wynagrodzenie za ten miesiąc niezależnie od tego czy osiągnęliśmy rezultat jakiego oczekiwał pracodawca. W umowie o dzieło, jeśli przepracujemy ten sam miesiąc ale nie osiągniemy rezultatu jaki mieliśmy osiągnąć – najczęściej nie należy nam się wynagrodzenie. Ułatwia to nieuczciwemu pracodawcy kwestionowanie płatności z umowy o dzieło przez zgłaszanie poprawek do dzieła, wynajdywanie w

nim wad lub wręcz złożenie oświadczenia o obniżeniu wynagrodzenia. Ewentualny proces sądowy w oparciu o umowę o dzieło też będzie trudniejszy niż ten sam proces w oparciu o umowę o pracę, jeśli pracodawca nie zdecyduje się dobrowolnie zapłacić za dzieło całości wynagrodzenia.

W razie wątpliwości, przed podpisaniem umowy śmieciowej (zwłaszcza umowy o dzieło) skonsultuj się z prawnikiem.

Zostałem zwolniony, co robić?

Kiedy dochodzi do wypowiedzenia umowy śmieciowej przez pracodawcę, musimy zajrzeć do umowy i określić, czy wypowiedzenie jest zgodne z jej treścią. Jeśli tak, pozostaje nam tylko jedna szansa na zanegowanie wypowiedzenia: wnieść do sądu pracy pozew o stwierdzenie stosunku pracy. Niezależnie od tego czy nasza umowa nazywa się umową zlecenia, umową o dzieło czy jeszcze inaczej, może się okazać że tak naprawdę zawarliśmy z pracodawcą umowę o pracę a nie umowę śmieciową. Wszystko zależy od treści danej umowy i sposobu w jaki faktycznie była ona wykonywana.

Na twoją korzyść działają takie elementy umowy jak: świadczenie pracy osobiście, praca pod kierownictwem pracodawcy, praca w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, ponoszenie ryzyka gospodarczego przez pracodawcę oraz ogólna zasada uprzywilejowania pracownika przed sądem pracy. Co więcej, jeśli w umowie napisano jedno (i nie ma w niej w/w elementów) ale w pracy realizowane było co innego, na przykład w/w elementy, wciąż masz szansę wygrać taką sprawę o ile jesteś w stanie udowodnić że faktycznie pracowałeś w takich warunkach. Możesz to zrobić zeznaniami świadków, dokumentami, treścią wiadomości mailowych czy SMS'owych, danymi z systemu GPS, billingami telefonicznymi czy nagraniami rozmów, tak długo jak wynika z nich że pracowałeś w w/w warunkach. Jeśli Ci się to uda, sąd stwierdzi że podpisałeś z pracodawcą umowę o pracę a nie umowę śmieciową, ze wszystkimi tego konsekwencjami: dłuższym terminem wypowiedzenia, odszkodowaniem za niezasadne wypowiedzenie, obowiązkiem zapłaty przez pracodawcę zaległych składek, płatnymi nadgodzinami, płatnym urlopem itp.

Jeśli pracodawca posiada umowę sporządzoną przez profesjonalną kancelarię a my nie mamy dowodów na to, że wykonywaliśmy ją inaczej niż w niej zapisano - szanse na wygranie takiej sprawy są niewielkie. W razie wątpliwości, przed wniesieniem pozwu skonsultuj się z prawnikiem, bowiem

przegrana w sądzie będzie się dla Ciebie wiązała z dodatkowymi kosztami.

radca prawny Maciej Krok



Tekst pochodzi z bloga Kancelarii MASZ PRAWO, www.masz-prawo.com

Tekst lub jego część mogą być swobodnie przetwarzane bądź reprodukowane, pod warunkiem wskazania autora tekstu i źródła jego pochodzenia.
